

Ceramika, Olimp i Hydropolis – Bolesławiec i Wrocław

Wczesnym rankiem 9 maja uczniowie klas 6a, 6b i 6c wraz z opiekunami zebrali się przed budynkiem szkoły, jednak nie wybierali się tego dnia na lekcje. Szóstoklasiści udali się w podróż na Dolny Śląsk.

Punktem numer 1 w programie wyjazdu był Przemkowski Park Krajobrazowy z zachwycającym widokiem z wieży obserwacyjnej na Stawy Przemkowskie, wokół których ukrywają swoje domostwa niezliczone gatunki ptactwa. Z wyżyn wieży widokowej prowadzeni leśnymi drogami, obok których znajdowały się ruchome wydmy, trafiliśmy do wnętrza bunkrów – byłej bazy wojsk radzieckich, a obecnie siedziby nietoperzy. Obcując z przyrodą, trafiliśmy do Parku Rozrywki i Edukacji „Amazonka”, gdzie stanęliśmy oko w oko z dzikimi zwierzętami z całego świata, na nasze szczęście – spreparowanymi. Dzień zakończyliśmy w przepięknym zamku w Kliczkowie, który zwiedzaliśmy już po zachodzie słońca. Tym bardziej wybrzmiała legenda o duchu setnika do dziś nawiedzającego okolicę.

Drugiego dnia wycieczki zawitaliśmy do Żywego Muzeum Ceramiki, gdzie poznaliśmy wszystkie etapy tworzenia naczyń kamionkowych, począwszy od przygotowania masy ceramicznej po wytworzenie gotowego do użytkowania produktu. Uczestniczyliśmy w warsztatach ceramicznych, podczas których zdobiliśmy talerze w unikatowe wzory. Po lekcji kreatywności wyruszyliśmy w mozolną wędrówkę na szczyt Ślęży, z którego rozpościerał się widok na magiczny Wrocław. Mimo iż trudy górskiej wspinaczki dały się wszystkim we znaki, wieczór spędziliśmy spacerując po pięknie rozświetlonym Ostrowie Tumskim.

W ostatnim dniu wyjazdu byliśmy w Panoramie Raławickiej, gdzie podziwialiśmy największe w Polsce malowidło Jana Styki i Wojciecha Kossaka. Gigantyczny obraz przedstawiający zwycięską bitwę stoczoną pod Raławicami przez wojska powstańcze pod wodzą generała Tadeusza Kościuszki z wojskami rosyjskimi wywarł na nas ogromne wrażenie. Tego dnia dotarliśmy także do Hydropolis – interaktywnego muzeum nauki i wiedzy o wodzie.

Żegnaliśmy Wrocław, spacerując wzdłuż Odry i podziwiając zabytki tego pięknego miasta, wierząc, że na pewno jeszcze nie raz tu zawitamy.



